

# Józef Ujejski

---

## Ś. p. Stanisław Turowski

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 33/1/4, 1059-1062

---

1936

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Ś. P. STANISŁAW TUROWSKI

Dnia 8 czerwca 1936 r. zmarł po blisko dwudziestoletnim zmaganiu się z gruźlicą zasłużony historyk literatury polskiej i pedagog, dyrektor gimnazjum państwowego w Zakopanem, ś. p. Stanisław Turowski<sup>1</sup>. Straszliwa choroba zabrała w 55 roku życia człowieka, który miał kiedyś do wyboru wiele dróg świet-

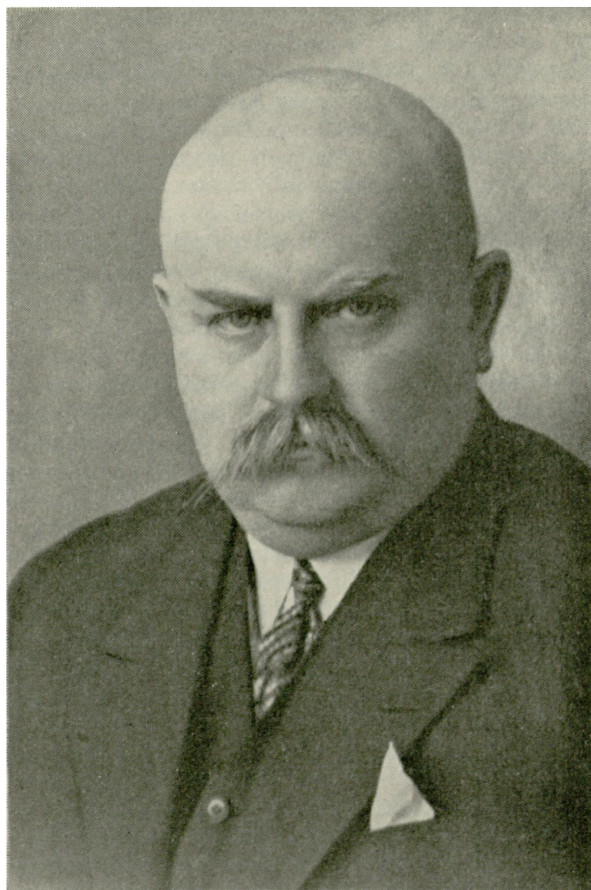
<sup>1</sup> Stanisław Kazimierz Turowski urodził się 17 września 1880 r. w Krakowie, jako syn Jana, b. oficera armii rosyjskiej a w powstaniu 1863 r. wojskowego naczelnika województwa płockiego, i Felicji z Niemojewskich. Ukończył gimnazjum klasyczne i wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Doktoryzował się w r. 1906. Był potem na studjach naukowych w Paryżu (1907) i Petersburgu (1911—1913). Od r. 1903 był profesorem gimnazjalnym w Krakowie, od r. 1910 współpracownikiem Komisji Literackiej Akademii Umiejętności. Miewał wykłady publiczne z dziedziny historii literatury w Krakowie, miastach prowincjonalnych b. Galicji, w Paryżu i Petersburgu. Brał udział w wojnie światowej jako kapitan armii austriackiej, potem w wojnie polskiej jako major WP. Podczas oblężenia Lwowa przez Rusinów należał do obsady tego miasta. W r. 1922 jako ekspert Delegacji Polskiej brał udział w posiedzeniach Komisji Mieszanej w Moskwie w związku z rewindykacją polskiego mienia kulturalnego w Rosji. Od r. 1922 osiadł w Zakopanem jako dyrektor tamtejszego Gimnazjum państwowego. Kawaler Krzyża Walecznych i orderu Odrodzenia Polski. Żonaty — raz pierwszy z Jadwigą Noskowską, córką kompozytora, raz drugi z Zofją Kawecką.

Od r. 1900 ogłaszał drukiem artykuły, rozprawy i recenzje w pismach krakowskich: *Głosie literackim i społecznym*, *Czasie*, *Przeglądzie Polskim*, *Przeglądzie Powszechnym*, lwowskich: *Pamiętniku Literackim*, *Przewodniku Naukowo-literackim* i *Słowie Polskiem*, warszawskich: *Bibliotece Warszawskiej*, *Sfinksie*, *Kwartalniku dla badania przeszłości Żydów w Polsce*, *Ruchu Literackim*, oraz w *Dzienniku Poznańskim* i *Bulletin polonais*. Najważniejsze jego prace są następujące: „*Do Króla*” *satyra Ignacego Krasickiego* (*Pamiętnik Literacki* II, 1903, s. 430—6). *Coup d'oeil sur la littérature de la Galicie* (*Bulletin polonais*. Paris, 1904, s. 285—8, 320—6). *Psalmodyja polska* (*Biblioteka Warszawska* 1906, t. IV, s. 146—59). *Wspazjan Kochowski na tle współczesnem jako poeta* (*Przewodnik*

nej kariery — między innymi mógł być wybrać także karierę atlety. Był jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1900—1905 młodzieńcem wspaniałej budowy fizycznej i siłę miał niemal że Podbięty. Wolał jednak inne zawody i rok za rokiem trzykrotnie brał pierwsze nagrody na konkursach Akademii Umiejętności o nagrodę im. Bieleckiego. Był chlubą swych profesorów. Niebawem z dwu tych rozpraw konkursowych powstały książki o Twardowskim i o Kochowskim, pierwsze monografie o tych poetach. A z trzeciej, najdawniejszej, na drugim roku studjów napisanej rozprawy o Załuskim wyrósł plan studjów rozległych, prowadzonych później w Petersburgu z zasiłku Akademii Umiejętności, przerwanych dopiero przez wojnę i chorobę.

*Naukowy i Literacki* XXXV, 1907, s. 577—88, 673—92, 769—89, 865—80, 989—98, 1057—102, i odbitka Lwów, 1907) *Indeks imion, własnych do „Ogrodu fraszek“ W. Potockiego* (*Pamiętnik Literacki* VII, 1908, s. 687—92 i nadbitka). *Samuel ze Skrzypny Twardowski* (*Przewodnik Naukowy i Literacki* XXXVII, 1909, s. 1—18, 97—116, 193—210, 289—303, 385—96, 481—94, 577—91, 673—91, i odbitka Lwów, 1909). *Geneza narodu polskiego w „Lilli Wenedzie“* (*Pamiętnik Literacki* VII, 1909, s. 170—88). *Sen Srebrny Salomei* (*Biblioteka Warszawska* 1910, t. III, s. 285—332). *Źródło „Nadobnej Paskwaliny“ kwestją otwartą* (*Pamiętnik Literacki* IX, 1910, s. 484—90). J. Lemaître, *J. J. Rousseau*. Przekład z francuskiego. Kraków, 1910. *Marja Konopnicka* (*Przegląd Polski* 1911, t. I, og. zb. 179, s. 143—60). G. Lanson, *Metoda w historii literatury*, przekład (Sfinks, 1912, t. XIX, s. 259—96). *Listy A. Mickiewicza i Z. Krasińskiego do Walerego Wielogłowskiego* (*Pamiętnik Literacki* XI, 1912, s. 187—91). *Wiersz w „Panu Tadeuszu“* (tamże, X, 1911, s. 198—209 i XI, 1912, s. 264—70, 384—91, 542—52). *Polska rajem dla Żydów* przez Józefa Andrzeja Załuskiego 1760. *La Pologne, ditte Paradis des Juifs* (*Kwartalnik poświęcony badaniu przeszłości Żydów w Polsce*. R. I, z. 3. Waszawa, 1913, s. 73—100). *Na Rozstaju*, Książka pamiątkowa uczenie ósmej klasy gimnazjum H. Strażyńskiej w Krakowie (pod redakcją St. Turowskiego). Kraków, 1914. *Prace Józefa Andrzeja Załuskiego w niewoli moskiewskiej* (*Sprawozdanie z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności* 1914, nr. 5, s. 6—10). *Podręcznik dla żołnierzy policyjnych*. Kraków, 1916. *Antoni Mazanowski* (*Przegląd Powszechny* 1917 t. III, og. zb. 137, s. 379—88, oraz *Sprawozdanie 34 Dyrekcji Gimnazjum Sobieskiego* w Krakowie. Kraków, 1917, s. 18—32, z bibliografią). *Eksperymentalna psychologia w szkole* (*Muzeum* XXX, 1914, s. 59—80, 198—217, 361—76, 518—37 i XXXI, 1916, s. 380—98). *Notatki do „Pana Tadeusza“* (*Pamiętnik Literacki* XXII/XXIII, 1925/6, s. 425—47). *Idea gimnazjów sanatoryjnych* (*Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Zakopanem*, 1929). *Kanon nauczycielski* (tamże, 1930). *Data wykładu Wojskiego o gwiazdach* (*Pamiętnik Literacki* XXXII, 1935, s. 224—28). Wydania: J. Słowacki, *Książd Marek*

Chorobę przywiózł sobie Turowski jako pamiątkę obrony Lwowa w r. 1918. I odtąd los jego został na zawsze związany z Zakopanem — propozycja objęcia katedry uniwersyteckiej w Wilnie brzmiała już jak tego losu ironja. Praca naukowa jakaż teraz mogła być, bez warsztatu — między jedną odmą a drugą?



STANISŁAW TUROWSKI

Czasem jakiś przyczynek, recenzja w *Pamiętniku Literackim*, żeby pokazać, że jeszcze „iskry młodego zapału, tlą w głębi piersi“, żeby zabłysnąć przelotnie świetnością pióra i żal wzbu-

(*Biblioteka Narodowa* I, 29, Kraków, 1920), J. Słowacki, *Sen srebrny Salomei* (tamże I, 57, Kraków 1923, J. I. Kraszewski, *Chata za wsią* (tamże I, 122, Lwów, 1934).      *Redakcja Pamiętnika Literackiego.*

dzie u kolegów, że to błysk tylko, nie stałe światło. Dla młodego zapału, — młodego do końca życia! — pozostała jeszcze praca pedagogiczna. I znowu — jakaż niepowetowana szkoda, że w ograniczonym zakresie jednego gimnazjum. Każdy, kto widział tę pracę i znał człowieka, myślał ze smutkiem: cożby to za wymarzony był kurator. Bo ś. p. Turowski nie tylko pisać umiał i wyklądać i uczyć, ale również inspirować, organizować, działać. Był człowiekiem wyjątkowo kompletnym. Był wśród inteligencji pracującej — fizycznie, moralnie, umysłowo — cudownym produktem polskiej rasy szlacheckiej.

W swoim stylu pisarskim miał pewną skłonność do baroku, odziedziczoną jakby po tych poetach XVII w., którymi się jako początkujący badacz *con amore* zajmował. Ale umiał z tym barokiem w sobie tylko właściwy sposób godzić prostotę i jasność wywodów, lekkość i przejrzystość okresów. Jeszcze przed dwoma laty roztoczył te zalety swego talentu w znakomitej rozprawie wstępnej do krytycznego wydania *Chaty za wsią* Kraszewskiego w *Bibliotece Narodowej*.

Nie była to *n. b.* jego praca naukowa ostatnia. Tak się złożyło, że ostatnią miała być kontynuacja pierwszej. Do gruźlicy przyłączyła się choroba serca. Trzeba było porzucić obowiązki dyrektora i Zakopane. Był to zarazem wyrok śmierci. Serce przestało znosić klimat górski — płuca nie mogły znieść żadnego innego. Zaczęło się powolne dogorywanie w Otwocku. Ale pozostało jeszcze kilka miesięcy życia wolnego od zajęć pedagogicznych i pozostała uparta wola pracy, silniejsza od niemocy cielesnej. Nie było warunków do zaczynania czegoś nowego, ale były pod ręką stopy notatek petersburskich, cały materiał do katalogu naukowego *Załuszcianów*. Sam pisząc i naprzemian dyktując, potem już tylko dyktując, doprowadził Turowski to dzieło do końca. Poczem natychmiast nastąpiła agonja. Pracował w pełnej świadomości, że się zbliża — wiedział, że pozostają mu tylko tygodnie, i wiedział, że już tylko dni. Zdawało się, że nadludzkim wysiłkiem woli odwleka ostatnią chwilę — póki nie skończy pracy.

Niewielu ludzi na świecie umiałoby patrzeć w oczy śmierci z tak mądrym i pogodnym spokojem. Światłość niebieska świeciła mu, widać, już za życia, i nie bał się ciężaru ziemi.

Warszawa

Józef Ujejski

## UDZIAŁ Ś. P. STANISŁAWA TUROWSKIEGO W REWINDYKACJI BIBLIOTEKI ZAŁUSKICH

Wspomnienie

Wśród spraw, które miała do załatwienia Delegacja polska w Mieszanej Komisji Specjalnej, na największy opór ze strony sowieckiej natrafiało odzyskanie Biblioteki Załuskich. Jeszcze podczas układów o traktat pokojowy w Rydze tylko